

Higiena a religia

Autor tekstu: **Wiesław Jaszczyński**

Miałem niezwykłą w życiu okazję pracować przez kilka lat i podróżować po Egipcie, Libii i Sudanie. Z zawodowego nawyku lekarza sanitarnego wszędzie zwracałem uwagę na urządzenia do utrzymania higieny i byłem zdziwiony poziomem utrzymania higieny osobistej w Starożytnym Egipcie i Cesarstwie Rzymskim.



Łazienka w pałacu faraona — Dendera, Egipt, okres Ptolomeuszów.



W ruinach pałaców egipskich faraonów można napotkać resztki wanien i urządzeń sanitarnych. Również w ruinach miast starożytnego Rzymu przede wszystkim rzucają się w oczy resztki wspaniałych budynków łaźni rzymskich usytuowanych w centralnych punktach miasta. W ruinach wielu prywatnych domów można spotkać mniejsze łazienki, łaźnie parowe i baseny kąpielowe. Ulice były skanalizowane a na jezdni można zobaczyć ujścia ściekowe deszczu i nieczystości. W niezwykłym pałacu króla Minosa na Krecie można zobaczyć wanny i inne urządzenia do utrzymania czystości ciała.



Domowa łaźnia rzymska w Leptis Magna, obecnie Libia.

Czytając dużo o strasznych warunkach sanitarnych i utrzymaniu higieny w średniowieczu nie mogłem nadziwić się jak mogło dojść do tak straszliwego upadku w tej dziedzinie od czasów starożytnych i zastanawiałem się nad przyczynami takiego stanu rzeczy. Na powody tego zjawiska naprowadził mnie miejscowy lekarz w lokalnym szpitalu w Hasaheisie w Sudanie (patrz mój artykuł: **Hemorrhoidy**). W Starożytnym Egipcie podejście do ciała człowieka było zupełnie inne niż u nas. Nie było podziału na części ciała przyzwoite i nieprzyzwoite, nie było wyróżnień i hipokryzji cechującej religię katolicką, ciało człowieka było jednolitą całością (mój artykuł: [Stosunek do własnego ciała u Starożytnych Egipcjan](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3132/q,Stosunek.do.wlasnego.ciala.u.Starozytnych.Egipcjan) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3132/q,Stosunek.do.wlasnego.ciala.u.Starozytnych.Egipcjan>)).

W ostatnim dwudziestoleciu na naszym rynku księgarskim ukazały się dwie książki, omawiające temat higieny osobistej człowieka na przestrzeni ostatnich wieków: *Czystość i brud – Higiena ciała od średniowiecza do XX wieku*, tłum. z francuskiego, wydawnictwo WAB Warszawa 1998 i Katherine Ashenburg, *Historia brudu*, tłum. z angielskiego, wydawnictwo Bellona 2009r.

O ile pierwsza ogranicza się do opisu zjawisk związanych z higieną osobistą na przestrzeni ostatnich stuleci to Katherine Ashenburg stara się również wyjaśnić przyczyny takiego zaniżenia stanu higienicznego począwszy od starożytnych Greków. Cytuję fragment za autorką:

"Pewien arabski ogrodnik z **Tysiaca i jednej nocy** prosto i bez ogródek wyjaśnia przyczyny niechlujstwa chrześcijan: „Nigdy się nie myją, ponieważ, w chwili narodzin, ponurzy mężczyźni w czarnych szatach oblewają im głowy wodą, i ta ablucja, której towarzyszą dziwaczne gesty, uwalnia ich od obowiązku mycia się do końca życia”. Oczywiście twierdzenie jakoby chrzest zwalniał chrześcijan od późniejszej dbałości o higienę było częściowo żartem, ale daje wyobrażenie o tym jak średniowieczni muzułmanie postrzegali mieszkańców Zachodu.

"Ten, kogo chrzest oczyścił nie musi się kąpać po raz drugi".

Św. Hieronim

Dalej autorka pisze o chrześcijańskiej dychotomii między tym co wewnątrz a tym co na

zewnątrz, między ciałem i duchem. W chrześcijaństwie nastąpiła ogromna dewaluacja higieny ciała, a cała uwaga skierowana została na ducha. Dość wcześnie kąpiele i łaźnie zaczęły być uważane za powody i siedlisko rozpusty. W jednym z klasztorów w Betlejem przeorysza przestrzegwała swoje mniszki: *Czyste ciało i suknia kryją nieczystą duszę*. Umartwianie się i katowanie własnego ciała było uprawiane przez wszelkiego rodzaju pustelników, świętych i mnichów. Brud stał się chrześcijańskim atrybutem świętości — str. 54.



Ustęp w średniowiecznym zamku w Darłowie. Mieści się na drugim piętrze już poza ścianą budynku.



Wszelkie nieczystości spływały po ścianie w dół.
Można sobie wyobrazić jak ściana wyglądała i
czy można było otworzyć okna na I piętrze.

W tym miejscu wystarczy poczytać żywoty świętych. Kult brudu zapanował w Europie na stulecia i zaowocował epidemiami wielu chorób wyniszczających kontynent. Na dworze francuskim prawie nie używano wody jedynie zmieniano ubiory na czyste i wyprane, kiedy ciało pozostawało całkowicie brudne. Eleganckie było używanie małego kowadelka i młoteczka do zabijania wszy lęgnących się bardzo łatwo w tych warunkach. Wydostanie się z okowów tego typu myślenia odbywało się z wielkim trudem i trwało bardzo długo. Stan higieny przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych można ocenić z następującego wierszyka (do porównania z artykułem [Hemorroidy](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3158/q,Hemorroidy) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3158/q,Hemorroidy>))

ZA POTRZEBĄ

Bądź mi czystą i miłą, cna dziewico
Łacnie przywrócisz uśmiech na me
lico
Sięgnąć racz jeno niekiedy bez biczy
Po papier do tyłka i gąbkę do piczy.
Song, John Wilmot, ca
1680.

Uważam, że książka Katherine Ashenburg jest naprawdę interesująca i warto po nią sięgnąć.

Podobna tematyka na: [Jak chrześcijaństwo walczyło z higieną](#)

Wiesław Jaszczyński

Doktor medycyny. Emerytowany lekarz (specjalista medycyny morskiej i tropikalnej), i pilot (latał m.in. w Afryce), były wiceminister zdrowia i



opieki społecznej, oraz Główny Inspektor Sanitarny Kraju w latach 1994-1998. Przez dwa lata jako lekarz naczelny Międzynarodowego Portu Lotniczego w Trypolisie zabezpieczał medycznie muzułmańskie pielgrzymki do Mekki. Laureat Złotej Honorowej Odznaki Fundacji Promocji Zdrowia (2000), odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2001), jako pierwszy Polak otrzymał godność honorowego patrona Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI (2002). Mieszka w Szczecinie. [Więcej informacji o autorze](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 20-09-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6809) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6809>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem. Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl